

3.04.2020r.

1. Wesole zabawy z muzyką poważną - Vivaldi "Wiosna"

Rozmowa na temat wysłuchanego utworu muzycznego :

- Jakimi instrumentami było słychać najczęściej w tym utworze ?(skrzypce)
- Jaki nastrój towarzyszy tej muzyce? (wesoly, radosny)
- Jaka ta muzyka była ?Czy była szybka czy wolna?
- Co wyobrażałeś/łaś sobie słuchając tej muzyki ?
- Z jakimi kolorami kojarzy Ci się wiosna ?

Opowieść ruchowa „Wiosna na łące” połączona z ćwiczeniami artykulacyjnymi.
Dzieci ilustrują ruchem i głosem opowiadanie, które czyta rodzic na tle muzyki Vivaldiego „Wiosna”. Rodzic czyta, a dziecko będzie pokazywać ruchem ciała tekst. Kiedy rodzic uniesie do góry rękę, dziecko będzie naśladować głosem zwierzę, o którym będzie mowa w opowiadaniu.

Pewnego dnia wczesnym rankiem dzieci wybrały się na spacer na łąkę. Słońce powoli wstawało i ogrzewało budzące się rośliny i zwierzęta. Wkoło panowała cisza, dlatego dzieci poruszały się na paluszkach – łąka powoli budziła się do życia. Najpierw dzieci usłyszały bzykanie pracowitych pszczołek (bzz..bzz..bzz..), które przelatywały z kwiatka na kwiatek i zbierały słodki nektar. Po łące spacerowały również mrówki. Było ich bardzo dużo, ale chodziły tak ostrożnie, że się wzajemnie nie potraçały. Na zielonych listkach trawy siedziały świerszcze i poruszały łapkami strząsając z nich krople porannej rosy, cykały cichutko: cyk, cyk, cyk. Dzieci wachały pachnące kwiatki i dmuchały na dmuchawce, których nasiona unosiły się w powietrzu, wirując w kółeczko. Wtem usłyszały kumkanie – kum, kum, kum – to żabki nawoływały się na poranny spacer, skakały wysoko obserwując, czy nie zbliża się jakieś niebezpieczeństwo. Nagle niespodziewanie pojawił się bocian krocząc dostojnie i wysoko unosząc nogi. Zatrzymał się, stanął na jednej nodze i zaczął nawoływać: kle, kle, kle. Przestraszone żabki pochowały się w trawie. Przyglądał się temu wróbelek, który fruwał nad łąką w poszukiwaniu pożywienia dla swoich dzieci. Trzepotał swoimi skrzydełkami i cicho ćwierkał: ćwir, ćwir, ćwir. Bocianowi znudziło się szukanie żabek, rozwinął więc swoje długie skrzydła i odleciał z łąki. Dzieci już miały wracać do przedszkola, gdy zauważyły ślimaka, który wolno sunął między łodygami kwiatów. Kiedy tylko napotkał na jakąś przeszkodę, szybko chował się do swojego domku, który niósł na grzbiecie. Dopiero po chwili powoli wystawiał głowę i rozglądał się dookoła wygrzewając się w promieniach wiosennego słońca

2. Malowanie farbami "Wiosenne kwiaty"

Słuchanie utworu „Wiosna” A. Vivaldiego i malowanie farbami plakatowymi wiosny na łące.

3. Karty pracy - str. 21